

# Antykorupcja

<https://www.antykorupcja.gov.pl/ak/czy-wiesz-ze/7281,Premedytacja-w-uzyciu-sufiksu.html>  
2020-09-25, 04:49

## Premedytacja w użyciu sufiksu

---

Oksfordzki przewodnik po prawie amerykańskim wprowadza czytelnika w arkany skandalu "Watergate" tymi słowami:

„Jest to wyznacznik umiejscowienia prawa w Ameryce, w sytuacji, kiedy kraj zmierzył się z aferą Watergate, najpoważniejszym kryzysem politycznym w historii od czasu wojny secesyjnej. Rozwój wydarzeń rozpał pasję, która błyskawicznie i niezawodnie przeniosła się na grunt sporów prawnych. Prawu udało się okiełznać, wywołaną przez Watergate, wzajemną niechęć i brak zaufania. Z drugiej strony, ten sam brak zaufania miał swój dobry i zły wpływ na samo prawo.”<sup>1</sup>



Tak jak polityka zagraniczna Nixona nosi brzemień tragedii wojny w Wietnamie, tak sprawy wewnętrzne ostatnich lat jego prezydentury naznaczone były aferą Watergate. Jak pisze Tad Szulc w książce „Wówczas i dziś”<sup>2</sup>, kryzys wywołany skandalem był niezrozumiały ani dla Rosjan, ani Europejczyków z Zachodu, ani znanych ze swych przywar przywódców Ameryki Łacińskiej. Oni widzieli w Watergate jedynie

„spartaczone” włamanie, finansowe manipulacje i kłamstwa prezydenta. W końcu i Ameryka, według Szulca, przeszła nad skandalem „Watergate” do porządku dziennego.

Wydarzenie to odcisnęło piętno na języku potocznym, a przyrostek "gate" stał się zbyt użyteczny, by z niego zniknąć. Tak przynajmniej sądził William Lewis Safire (1929-2009), współpracownik Richarda Nixona, pomysłodawca dopinania "gate" do najbliższego przekrętu, po to tylko, by skandal z udziałem prezydenta zniknął w gąszczu pomniejszych "gate-skandali". Wspaniale wykoncypowany mechanizm Safire'a miał pomniejszyć rangę przestępstw popełnionych przez jego byłego szefa - uruchamiając "gate" lawinę. Jako dziennikarz „New York Timesa” uknuł "Lancegate", później także "Koreagate", "Oilgate", "Peanutgate" i "Angolagate". Jak podaje "Słownik polityczny Safire'a"<sup>3</sup>, przyrostek "gate" jest negatywną etykietką nadawaną wydarzeniom o cechach skandalu. Odnosi się wrażenie, że jego dodanie niesie ze sobą przekaz, iż taki skandal wiąże się z większym ryzykiem politycznym, niż zwykła afera.

Po "Watergate", kolejnym z sufiksem "gate" był skandal "Winegate" związany z podrabianym winem Bordeaux. Aferze nadano tę samą końcówkę, jednak w obu przypadkach jej zastosowanie miało inne źródło.



P  
i  
e  
r  
w  
s  
z  
a  
w

zięła nazwę od kompleksu hotelowego, mieszczącego siedzibę Krajowego Komitetu Partii Demokratycznej, do której 17 czerwca 1972 roku, próbowano się włamać pięciu panów w garniturach i niebieskich, chirurgicznych rękawiczkach. Mieli oni za zadanie wymienić wadliwą pluskwę, zainstalowaną w telefonie lidera Partii Demokratycznej - Larry'ego O'Briena podczas wcześniejszego włamania. Dodatkowo przeszukano akta i robiono zdjęcia dokumentów w nadziei znalezienia czegoś, co świadczyłoby o tym, że O'Brien wiedział cokolwiek o łapówce dla Nixona. Akcja się nie powiodła, a włamywacze zostali złapani. Ten moment dyskretnie wkomponowano w film Roberta Zemeckisa "Forest Gump" z 1994 roku, kiedy główny bohater, grany przez Toma Hanksa dzwoni do administratora budynku. Telefon odbiera strażnik mówiąc: „Ochrona, Frank Willis”.

„Halo, proszę pana, chyba powinien pan podesłać dozorcę do biura naprzeciwko. Światło zgasło i ktoś szuka skrzynki z bezpiecznikami. Te latarki nie pozwalają mi zasnąć” - relacjonuje Forest.

Strażnik, który odkrył włamanie w rzeczywistości również nazywał się Frank Willis.

Teraz wystarczyło już tylko czekać na proces, który odbył się 8 stycznia 1973 roku, wieńcząc aferę odtąd zwaną skandalem "Watergate". Nazwa ta pierwotnie odzwierciedlała jedynie położenie kompleksu, tj. - ujście rzeki Potomac w Waszyngtonie, gdzie w latach 1935-1965 odbywały się koncerty orkiestry symfonicznej - tzw. symfonie o zachodzie słońca. Druga afera z cyklu "gate" - "Winegate" - była już początkiem trendu, w którym przyrostek zaczęto dodawać do rzeczownika, nazwy lub nazwiska kojarzonego z mniejszym lub większym szwindlem.

Wykorzystanie słowa "gate" już dawno przestało być wyłącznie domeną języka angielskiego. Używa się go do nadania pejoratywnego znaczenia wydarzeniom na całym świecie. Jego zastosowanie znajduje potwierdzenie w regule Safira "Nigdy nie używaj długiego słowa, jeśli możesz je zastąpić krótszym"<sup>4</sup>.

Zbyt częste korzystanie z tego instrumentu językowego spotyka się jednak z oporem komentatorów. Jednym z orędowników walki z "gejtyzacją" życia politycznego jest James Stanyer, który w książce o komunikacji w polityce<sup>5</sup> wspomina, że słowo "gate" ma za zadanie nadać konkretnemu wydarzeniu cechy wiarygodności, jednak zazwyczaj sprawy te nie mają tego ciężaru, co

śledztwo w sprawie korupcji prezydenta Nixona.

Nadużywanie "gate" czytelnicy zarzucali też tygodnikowi "The Guardian", o czym wspomniał w artykule "Mind your language"<sup>6</sup> David Marsh, piętnując dodawanie tego przyrostka do wydarzenia, które zaledwie dzień wcześniej ujrzało światło dzienne. Autor nadał temu zjawisku nazwę gejtmanii. Dopinanie "gate" do tak wielu sytuacji zakrawa, zdaniem Marsha, na "Gategate" skandal.

Z kolei lingwista Geoffrey Pullum<sup>7</sup> widzi w "gate" kolejny przykład komunału, oklepanej formy (ang. snowclone clichés), natychmiast rozpoznawalnej, ponadczasowej, możliwej do indywidualnego zastosowania w niezliczonej ilości wariantów, przez co tworzącej klimat politycznego kryzysu.

Strategia Safira przyniosła zamierzony cel i nawet po 30 latach nie umknęła uwadze czytelników "The Washington Post", którzy na tydzień przed wznowieniem kolejnej edycji "Słownika politycznego", mieli szansę spotkać się z jej twórcą i dyskutować na temat zmian w języku polityki.

Podczas czatu<sup>8</sup> Williamowi Safirowi zadano pytanie: "Kiedy, jeśli w ogóle, przestaniemy używać słowa "gate" w odniesieniu do wszystkiego? (...) Nie wszystko musi mieć przecież jednoczłonową nazwę, a większość takiego zaszeregowania w nikłym stopniu odzwierciedla to, co działo się

wokół kompleksu Watergate podczas kadencji Nixona. Wątpię, - dodaje internauta - by większość ludzi, w tym młodych prezenterów telewizyjnych, była w stanie opisać to, co działo się przy okazji Watergate".

Na to Safire z rozbrajającą szczerością odparł: "Nic nie zatrzyma tworów z "gate". Mój ulubiony związany jest ze skandalem księgowym zwanym double-billingsgate".

Lista gate-skandali jest bardzo długa i brakuje symptomów, by ów trend się miał ku końcowi, tym bardziej, że widoczny jest on na wszystkich poziomach - od afer na szczytach władzy do lokalnych potyczek.

Przewidujący Safire, który nigdy nie zdradził Nixona, był przy jego boku w najtrudniejszych chwilach. Również w tej, kiedy cała Ameryka wpatrywała się z nadzieją w ekrany telewizorów, Safire przygotował dla prezydenta mowę z nagłówkiem "W przypadku katastrofy na księżycu" - w domyśle - śmierci załogi Apollo 11, która jak wiemy, ocalała.

15 grudnia 2006 roku Georg W. Bush honorując Williama Safire'a Prezydenckim Medalem Wolności - najwyższym cywilnym odznaczeniem - powiedział o nim: „Jest głosem niezależności i zasad, wkład Williama Safire'a w amerykańskie dziennikarstwo uczynił je lepszym”.

Poniżej podano przykłady z zastosowaniem sufiksu "gate", pozwalając na porównanie skandalu

"Watergate" skutkującego oświadczeniem: Szanowny Panie Sekretarzu: Niniejszym ustępuję z urzędu prezydenta Stanów Zjednoczonych. Szczerze oddany Richard Nixon i zniszczeniem zaufania obywateli do rządu Stanów Zjednoczonych, do innych wielkich, mniejszych i zupełnie błahych afer.

Scalpgate - afera, jaka wybuchła po decyzji Clintona o skorzystaniu z usług fryzjera Christophe w Beverly Hill w Los Angeles, co spowodowało kolosalne opóźnienia na tamtejszym lotnisku,

Genschergate - od nazwiska ministra spraw zagranicznych RFN Hansa Dietricha Genschera, zarzucając niemieckim firmom eksport trującego gazu do Libii, Iraku i Syrii,

Double Billingsgate - nieprawidłowości przy księgowaniu wydatków w Białym Domu (ulubiony gate skandal Safire)

Briefingate - oskarżenia wobec obozu prezydenta Reagana o infiltrację przygotowań Cartera do wystąpienia telewizyjnego podczas debaty prezydenckiej w 1980 roku,

Debatagate - skandal wymuszony wzajemnymi oskarżeniami Jamesa Bakera i Williama Caseya o kierowanie skandalem Briefingate,

Bibgate - afera sportowa związana z Amerykaninem Billem Demongiem startującym w kombinacji norweskiej podczas mistrzostw świata w Liberecu (Czechy 2009). Na mecie sędziowie zdyskwalifikowali go za brak plakietki z numerem zawodnika (tzw. bib). Później okazało się, że ześlizgnęła się do buta, ale wówczas było już po zawodach

Dunagate - skandal polityczny z 1990 roku na Węgrzech i nielegalnym gromadzeniem przez służby specjalne informacji o partiach politycznych,

Irakgate - afera w Finlandii związana z ujawnieniem Anneli Jäätteenmäki tajnych informacji, które doprowadziły do upadku rząd Paavo Lipponena, a później również rządu Jäätteenmäkiego,

Kazachgate - afera z udziałem Jamesa Giffena, amerykańskiego przedsiębiorcy i byłego doradcy prezydenta Nursułtana Nazarbajewa, który w latach 90-tych zapłacił kilkadziesiąt milionów dolarów łapówki wysokim rangą urzędnikom Kazachstanu, pragnąc zagwarantować przyznanie zachodnim firmom kontraktów na wydobycie ropy,

Ketchupgate - zamieszanie powstałe za prezydentury Ronalda Reagana po propozycji zakwalifikowania keczupu jako warzywa,

Memogate - (See "Rathergate") - skandal wokół rzeczywistych i domniemych zasług Georga W. Busha podczas jego służby w armii; konsekwencją afery było usunięcie prezentera Dana RATHERA z CBS News,

Monicagate, Lewinskygate, Tailgate, Sexgate, Zippergate, wszystkie te przydomki określają niewłaściwe relacje prezydenta Billa Clintona ze stażystką w Białym Domu - Monicą Lewinsky,

Nannygate - afera wynikła w 2006 roku po ujawnieniu niepłacenia podatków za zatrudnianie nielegalnych imigrantów przez członków administracji Clintona.,

Pemexgate - skandal związany z państwowym przedsiębiorstwem wydobywczym Pemex, którego środki były wykorzystane na wspieranie w 2000 roku w Meksyku kampanii prezydenckiej kandydata z Partido Revolucionario Institucional,

Petrogate - skandal z udziałem norweskiego Discover Petroleum i Perupetro, który doprowadził do dymisji ministrów peruwiańskiego rządu,

Rywingate - skandal korupcyjny, który doprowadził do upadku rządu Leszka Millera,

Toalla (Ręcznik) gate - afera powstała w 2001 roku po zakupie do oficjalnej rezydencji prezydenta Meksyku ręczników w cenie kilkuset dolarów za sztukę.

<sup>1</sup> "The Oxford Guide to American Law" pod redakcją Kermita L. Halla. Oxford University Press. 2002, s. 828

<sup>2</sup> „Wówczas i dziś. Jak zmieniał się świat po drugiej wojnie światowej” Tad Szulc, Oficyna Wydawnicza „Graf”. Gdańsk 1992, s. 368

<sup>3</sup> Safire's Political dictionary", William Safire, Wyd Oxford University Press

<sup>4</sup> "Take my word for it" William Safire

<sup>5</sup> Modern political communication: mediated politics in uncertain times. James Stanyer, wyd. Polity, 2007, s. 59

<sup>6</sup> „Mind your language” (5.04.2010) David Marsh na <http://www.guardian.co.uk/commentisfree/2010/apr/05/newspapers-digital-reporting-date-style> (spr.7.01.2011)

<sup>7</sup> "Snowclonogate" Geoffrey Pullum na Language Lodge, 2 lutego 2010 dostępne pod adresem <http://languagelog.ldc.upenn.edu/nll/?p=2094> spr. 7.01.2011

<sup>8</sup> transkrypt czatu" z Williamem Safirem, zatytułowany „William Safire on Politics and Language”, jaki ukazał się 23 kwietnia 2008 roku na <http://www.washingtonpost.com/wp-dyn/content/discussion/2008/04/20/DI2008042002124.html>



### *Bibliografia:*

*„Prezydenci. Tom III. Stany Zjednoczone od Jerzego Waszyngtona do Ronalda Reagana”, Longin Pastusiak. Państwowa Agencja Wydawnicza. Warszawa 1988,*

*"The Oxford Guide to American Law" pod redakcją Kermita L. Halla. Oxford University Press. 2002,*

*"Sound and fury: the making of the punditocracy," Eric Alterman, wyd. Cornell University Press, 1999,*

*"Safire's Political dictionary", William Safire, Wyd Oxford University Press,*

*"Political scandal: power and visibility in the media age", John Brookshire Thompson, wyd. Polity Press 2000.*

### *Artykuły prasowe:*

*"The smoking Lexicon" w "New York Magazine", 5 luty 1996 104, Tom29, Nr 5, wyd. New York Media, LLC*

*"Political Lexicographer: William Safire's Voice", Steven Menashi 27 września 2009 na <http://www.menashi.com/pubs/forbes092709.html> (spr. 1.02.2010),*

*"Answer Man: A Gate to Summers Past", John Kelly, "The Washington Post" 13 grudnia 2004 roku, s. C11, na <http://www.washingtonpost.com/wp-dyn/articles/A60120-2004Dec12.html>*